

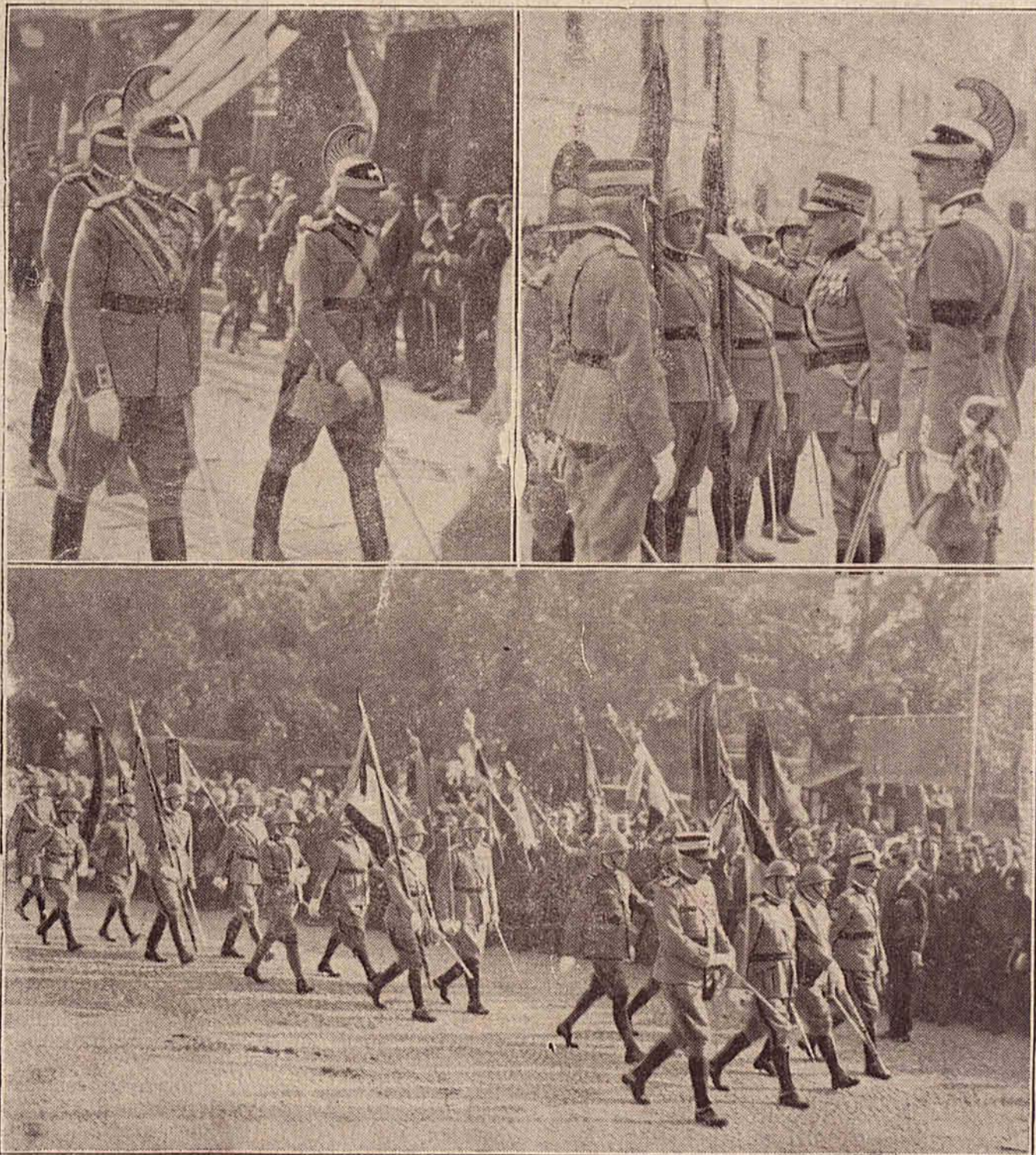
PANORAMA

Ilustrowany dodatek
tygodniowy „REPUBLIKI”

Rok II.

Łódź, 31-go maja 1925 r.

Nr. 24.



Wielka rewja wojsk włoskich w Rzymie: 1) książę Bergamo przyjmuje wartę honorową; 2) król Wiktor Emanuel odznacza wielkim orderem zasługi sztandar 11 pułku; 3) rewja na ulicach wiecznego miasta.

== „ZACZAROWANE KOŁO„ w TEATRZE MIEJSKIM. ==



p. Starska.



p. Szubert.



p. Starska i p. Tatarkiewicz.

Kurjer literacki.

W Walencji zmarła żona znanego pisarza Blasco Ibaneza, pozostawiając dwóch synów i córkę, żonę pisarza Fernanda Llorea. Pogrzeb odbył się w nieobecności męża, miał charakter wielkiej demonstracji świata literackiego i żywiołów republikańskich.

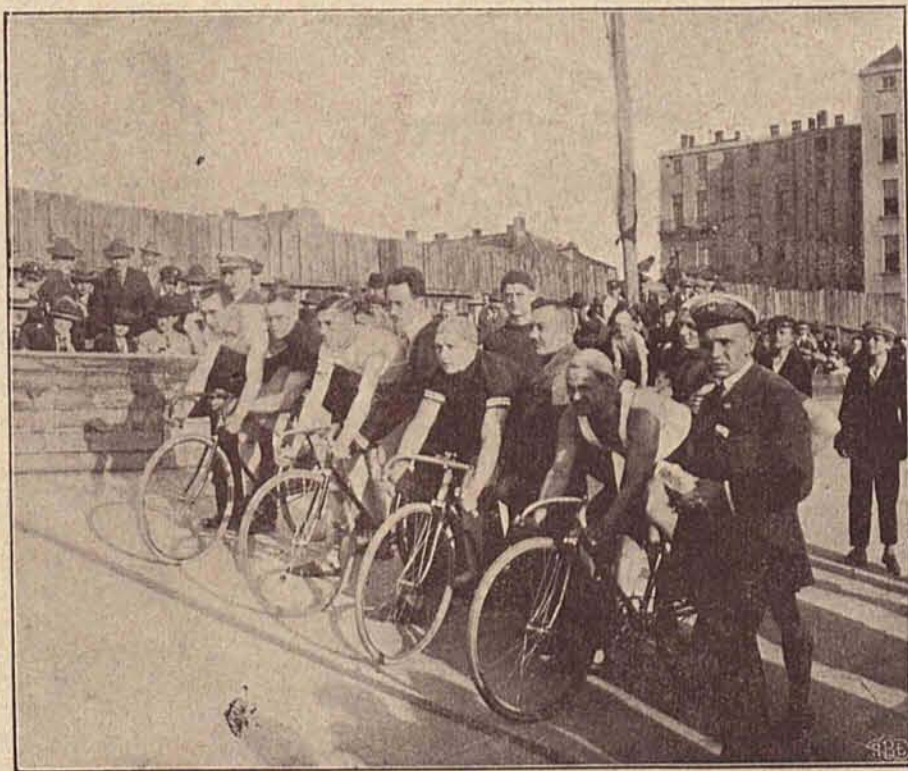
Ostatnia powieść Henryka Man-
na nazywa się „Der Kopf“.

Nowy tom poezji Ady Negri na-
zywa się „Pieśni wysp“.

Alfons Planas, który zamordo-
wał poetę Antoniego del Olvet i
skazany został na kilkanaście lat
ciężkiego więzienia, napisał w wię-
zieniu powieść p. t. „Niebo i błoto“.
W pobudkach czynu Planasa leża-
ła, jak mówią, zazdrość, ale wielką
rolę odegrała także rywalizacja o
kobietę, która Planasa poślubiła o-
becną w kaplicy więziennej.

Francis Jammes upoważnił pana
Boillot, profesora gimnazjalnego, do
wcielenia kilku fragmentów jego
dzieł do czytanek szkolnych. Tekst
tych fragmentów ukazał się w for-
mie zniekształconej. Proces sado-
wy skończył się wyrokiem, skazu-
jącym p. Boillot na zapłacenie od-
szkodowania i usunięcie inkrymino-
wanych fragmentów z następnych
wydań czytanek, pod grozą kary
100 franków od egzemplarza.

Z ostatnich wyścigów kolarskich tow. „Union“ w Helenowie



Niedawno ukazał się w Paryżu
pierwszy tom „Chłopów“ Reymon-
ta w przekładzie francuskim. — W
związku z tem i z okazji rocznicy
urodzin Wł. St. Reymonta, bawią-
cego w Paryżu przejazdem z Nizy
do Warszawy, urządzono w dniu 6
maja na cześć pisarza śniadanie, w

którem wzięli udział wybitni przed-
stawiciele literatury francuskiej.

Znany dramaturg estoński Ed-
ward Wilde otrzymał od rządu w
dniu swego sześćdziesięciolecia
wille na dożywocie, oraz dar pie-
niężny w sumie 200 tysięcy estoń-
skich marek.

EUGENJUSZ HELTAI.

Służąca.

(Pani Bernhard, dobra żona i kochana matka, przyjmując w salonie swą przyjaciółkę. Przy stole, w czasie picia herbaty, wywiązuje się między nimi następująca rozmowa.)

Przyjaciółka: Pani ma doskonałą służącą!

Pani Bernhard: No!...

Przyjaciółka: Czy nie jest pani z niej zadowolona?

Pani Bernhard: Jakże mogę być z niej zadowolona?

Przyjaciółka: Oczywiście... Zadałam głupie pytanie... Powinnam była od razu wiedzieć... Kto dziś jest zadowolony ze swej służącej? One są wszystkie leniwe...

Pani Bernhard: Moja służąca nie jest leniwa... Przeciwnie — chętnie pracuje...

Przyjaciółka: Pewnie dużo je, prawda?... Jaka służąca nie je dużo?...

Pani Bernhard: Ona je bardzo mało.

Przyjaciółka: Hm... Ma narzeczonego.

Pani Bernhard: Nie. To jest co prawda niemożliwe, ale ona wyjątkowo nie ma narzeczonego.

Przyjaciółka: W takim razie pewnie jest pyskata. Tego rodzaju służące są najokropniejsze. Miałam też taką, ale wyrzuciłam ją ze wszystkich schodów.

Pani Bernhard: Ona jest bardzo spokojna.

Przyjaciółka: Ale jest niezdarą, prawda?... Wyobrażam sobie!... Nie wie, gdzie co położyć, wszystko tłucze?...

Pani Bernhard: Nie, ona nie tłucze, pamięta o wszystkim i jest bardzo zgrabna.

Przyjaciółka: Ah!.. (no krótkiej pauzie) Jest brudna?... Głupia?...

Pani Bernhard: Jest czysta i mądra.

Przyjaciółka: To już mnie doprawdy zaciekawia... Jakże ona może mieć wady?

Pani Bernhard: Mój Boże...

Przyjaciółka: (z rozpromienioną twarzą) Już wiem!... Pani mąż...

Pani Bernhard: Ach, co pani do głowy strzeliło?... Mój mąż nigdy, ach!... Ona nie ma właściwie żadnych wad, prócz jednej, która jest nie do wybaczenia...

Przyjaciółka: Pije?...

Pani Bernhard: Nie.

Przyjaciółka: W takim razie nie wiem!

Pani Bernhard: Sprawa jest zu-

Rewja mód na five o'clocku w hotelu Europejskim w Warszawie.



Panie: **Szmólcówna** — primabalerina baletu opery, **Smosarska** — polska gwiazda kinematograficzna, **Sokołowska** — subretka operetki „Nowości” i p. **Al. Zelwerowicz**.

pełnie jasna. Chodzi o to, że nie ja ją przyjął, lecz mój mąż.

Przyjaciółka: Pani mąż?...

Pani Bernhard: Tak. Byłam wówczas na wsi. Teraz pani rozumie, dlaczego muszę ją wyrzucić?..

Przyjaciółka: Nie rozumiem... Dlaczego?...

Pani Bernhard: Dlatego, że mój mąż ją przyjął. Jakbyśmy wyglądali, gdyby się okazało, że on zgodził dobrą służącą?...

Przyjaciółka: Ach, tak!...

Pani Bernhard: Oczywiście! — Cóżby to był za świat, gdyby się okazało, że mój mąż lepiej umie

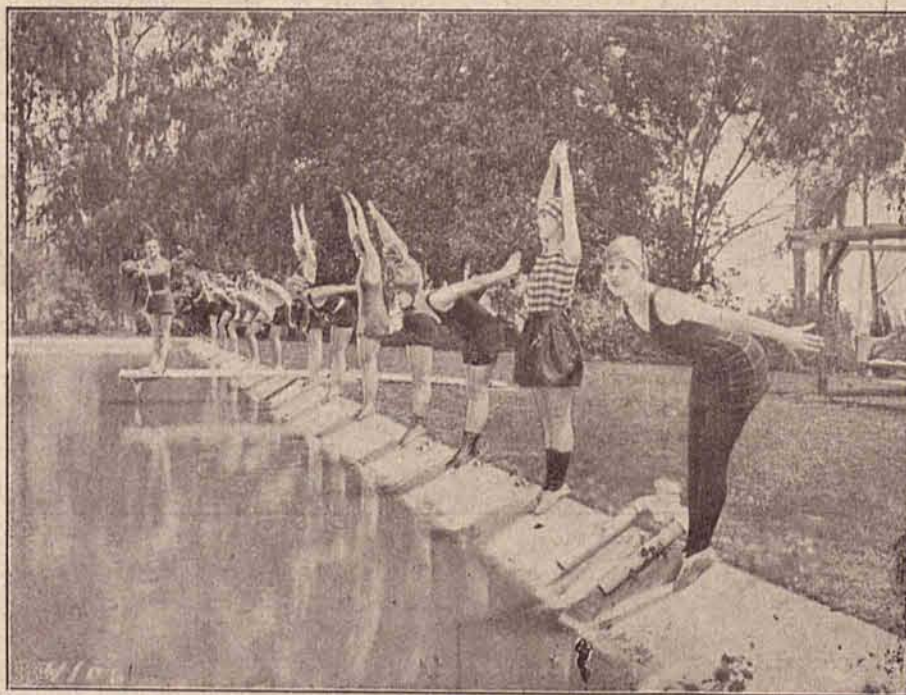
wybierać służących, niż ja! W ciągu siedmiu lat od naszego ślubu, mamy pierwszą porządną dziewczynę i akurat on musiał ją zgodzić. Czy mogę na to pozwolić?

Przyjaciółka: Rozumiem, rozumiem... Ale skoro ona jest rzeczywiście taka dobra...

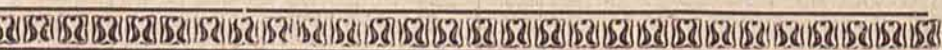
Pani Bernhard: A gdyby była tysiąc razy lepsza, trzymałabym ją u siebie w mieszkaniu?.. Ze łzami w oczach odprawię ją, ale wolę się męczyć ze złą służącą, niż być zadowoloną ze służącej, którą zgodził mój mąż!...

Tłumaczył B. F.

„Ofiara szaleństwa w „Lunie“.



Dwie sceny, ilustrujące zabawy amerykańek, z filmu demonstrowanego obecnie w „Lunie“.



MIEDZY PRZYJACIÓLKAMI.

Erna: Uważam, że zebracy są największymi dżentelmanami. — Wczoraj pewien ślepiec na rogu rzekł do mnie: „Piękna pani!..“

Hermína: On to powiedział tylko ażeby przekonać pania, że jest zupełnie ślepy....

(o)

UŁATWIONY HEROIZM.

— Ciocia Berta jest odważna. Nie zważa na to, że jest zimno i wchodzi do wody, a mnie aż zęby dzwonią...

— Nic dziwnego, ciocia Berta, przed wejściem do wody wyjęła sobie zęby.

(b)



Oryginalny wirtuoz Sasza Woticzenko, rosjanin, jedyny pod słońcem artysta, grający na instrumencie, zwącym się „królewskim tympanem“. Instrument ten sporządzony został w Wersalu w roku 1705 dla króla Ludwika XIV.



Przyszła gwiazda cyklizmu, 17-letni Józef Piase, który dziś już robi na godzinę przeciętnie 40 klm.

**

Na ankietę „Le Journal Littéraire“ o najukochańszej książce dzieciństwa odpowiadają poszczególni pisarze jak następuje: Kamil Maclair — „Don Kichot“, Henryk Bordeaux — „Biblia“, Romain Rolland — „Bajki z tysiąca i jednej nocy“, J. H. Rosny — „Młodość króla Henryka“, Ponson du Terrail, Jakób Bainrille — „Robinson szwajcarski“.

—

TEATR CASINO

wyświetla od piątku słynny obraz francuskiej wytwórni „Aubert“ p. t.

„PARYŻ“

(Stolica grzechu i pokusy).

Reprodukujemy kilka scen z tego epokowego filmu.

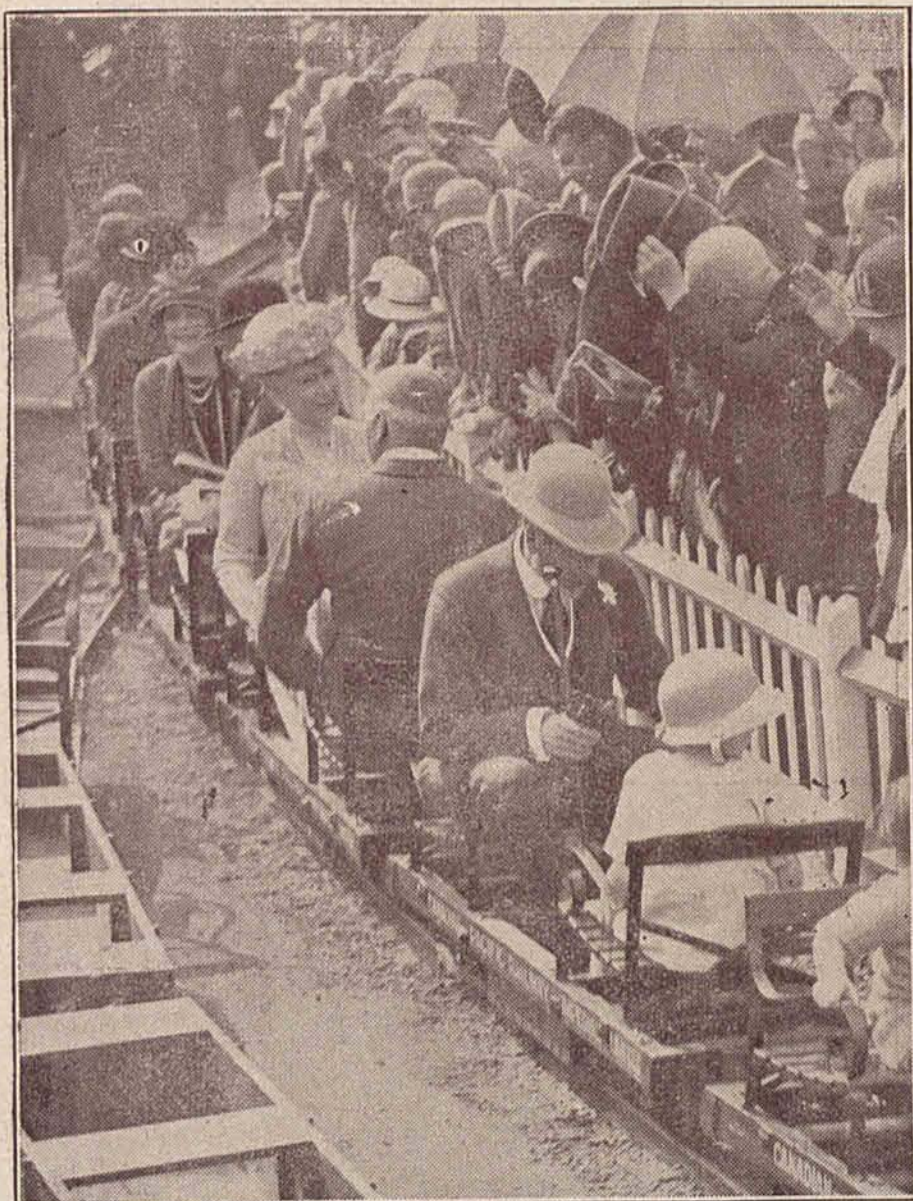


CHŁOPIEC Z BIURA EKSPEDYCYJNEGO.

Tak sobie marzył: — — —
 — „Gdy osiągnę osiemnastu lat
 Będę już bardzo duży...
 Pojadę w świat — —
 W dalekie, nieznanne podróże...”

A gdy dorósł osiemnastu lat
 Został chłopcem w ekspedycyjnym
 biurze
 I tylko paczki wysyłał na pocztę —
 W świat —
 W dalekie, nieznanne podróże...

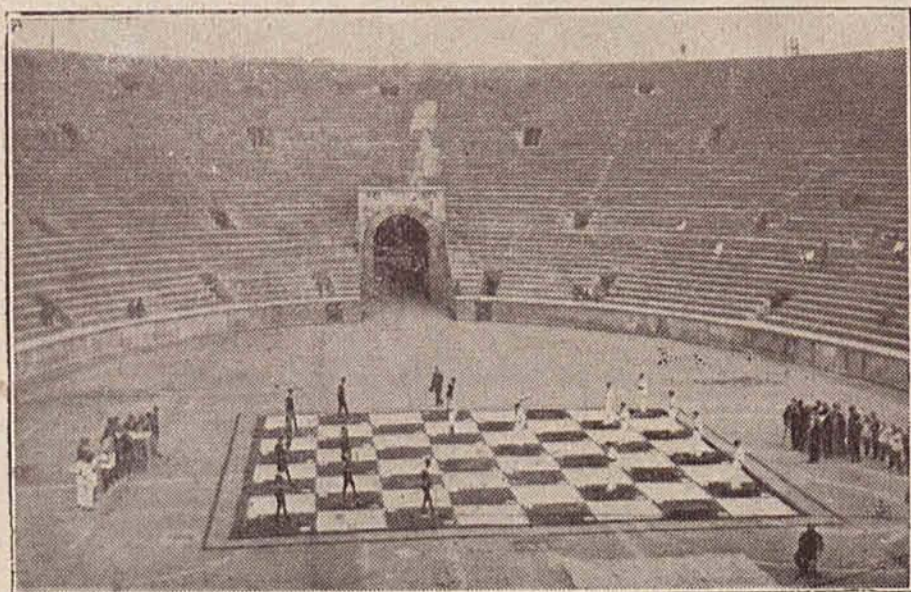
Jerzy Rdzawicz.



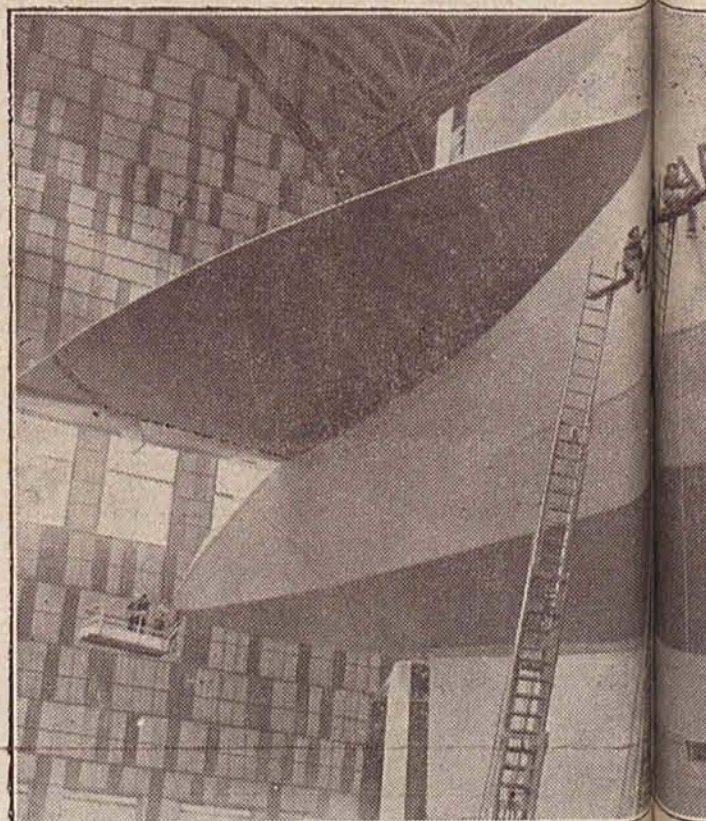
Na wystawie w Wembley król angielski Jerzy z małżonką używa przejażdżki na kolejce dziecięcej.



Otwarcie wystawy dekoracyjnej w Monzy w asyście władz włoskich.



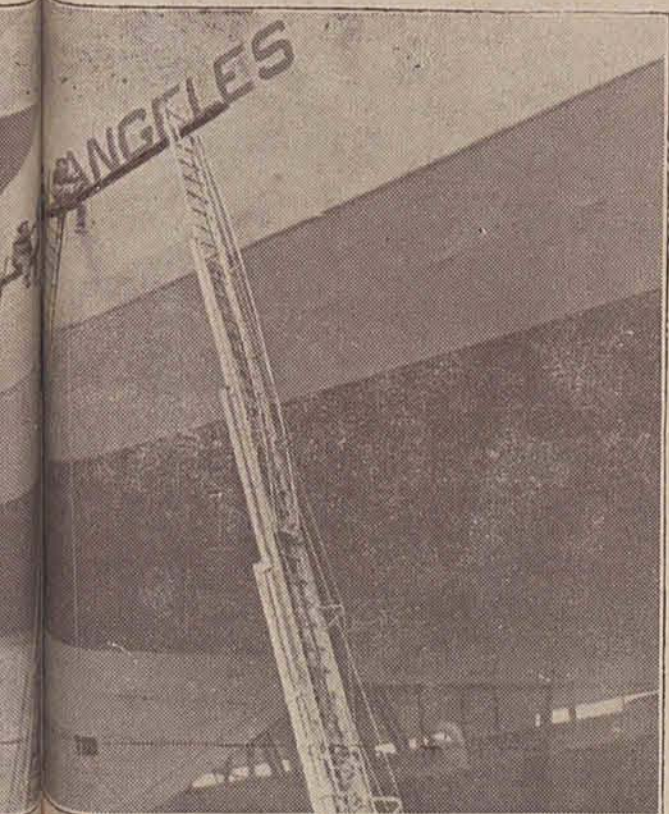
Partja żywych szachów w Paryżu.



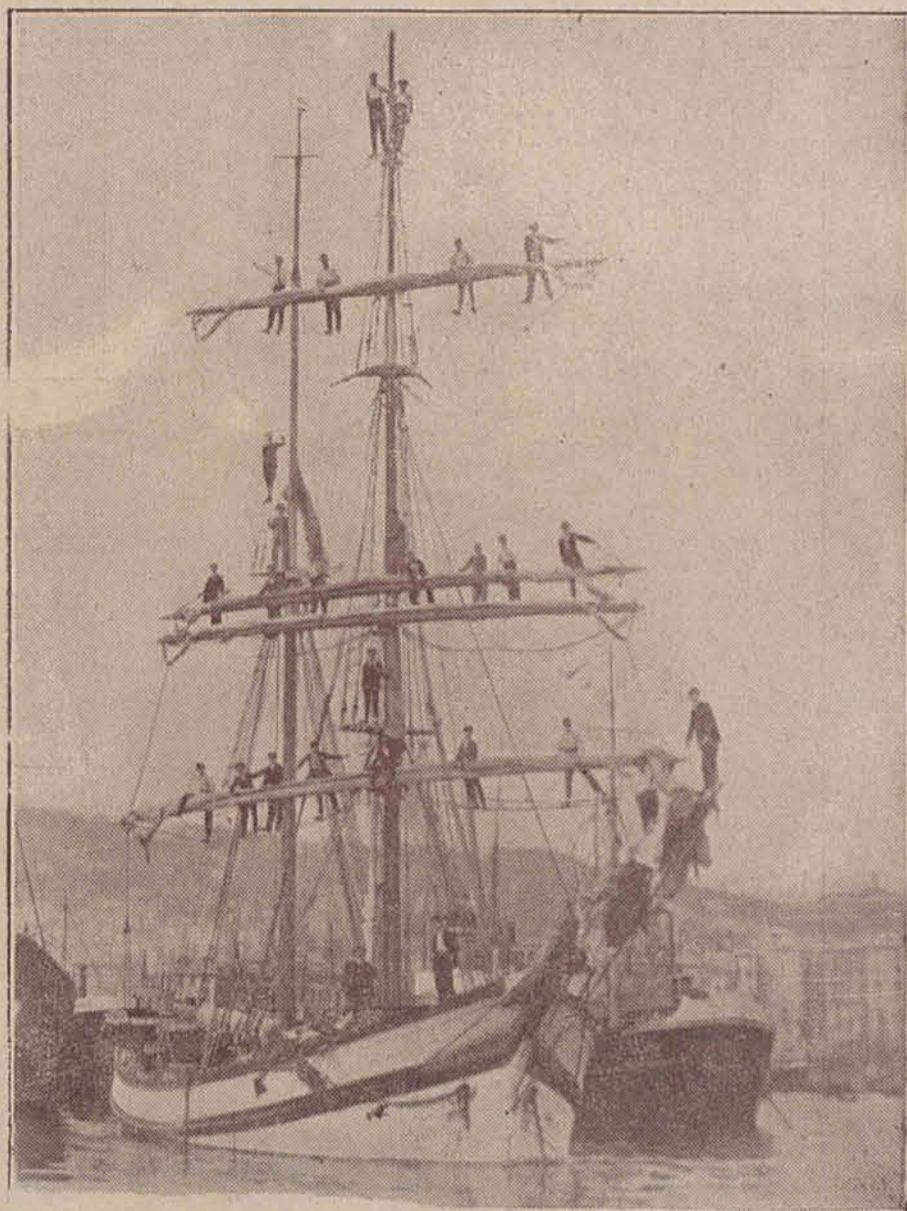
Jak przemalowywano napis na Zeppelinie.



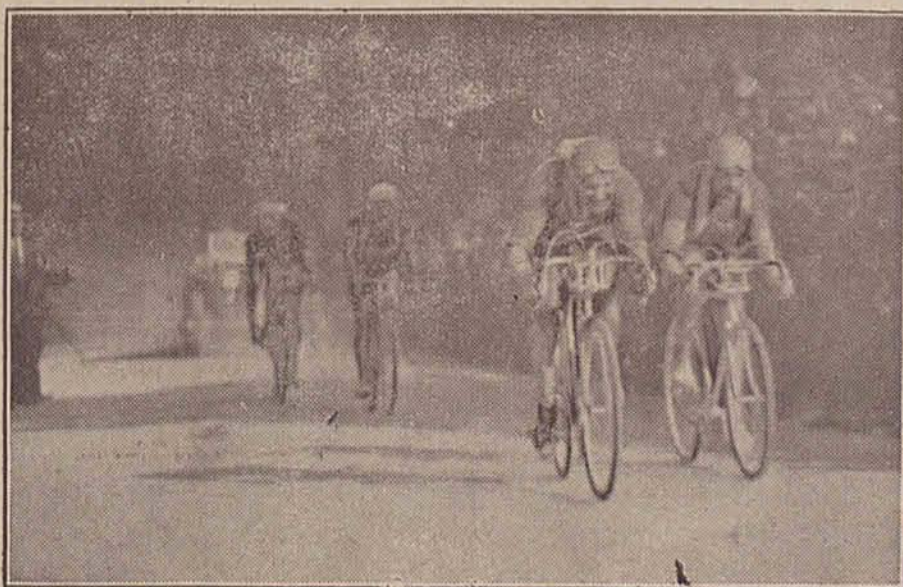
...onane zostało przez prezydenta miasta
...z w...owych i cywilnych.



...e, ...ionym przez Amerykę, na „Los Angeles“.

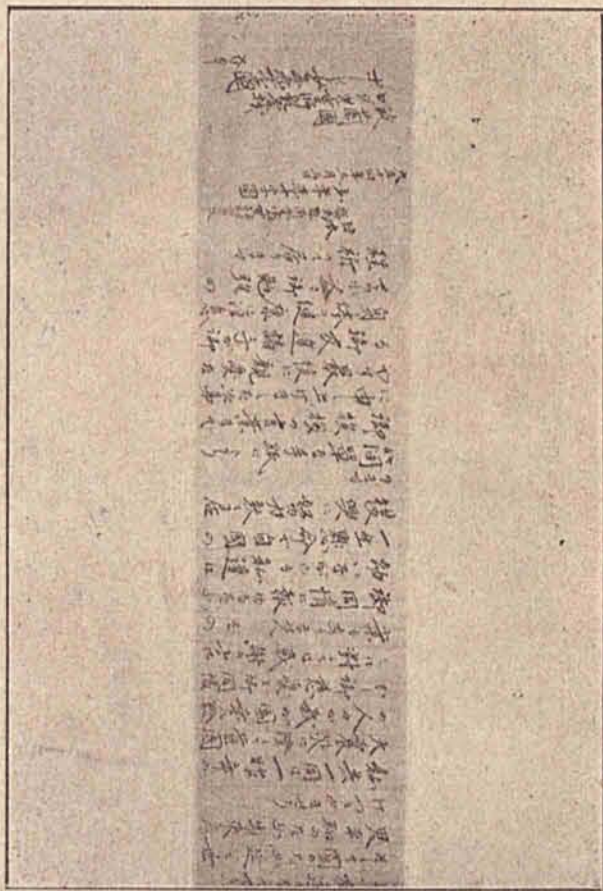


Własny okręt ćwiczebny skautów morskich w Norwegji.



Zdjęcie z rowerowych wyścigów nocnych w Manchester.

Dziś rozpoczyna się tydzień „Czerwonego Krzyża“.



List dzieci z japońskiego „Czerwonego Krzyża“ do dzieci z łódzkiego „Czerwonego Krzyża“.



Grupa dzieci z ochronki „Czerwonego Krzyża“ przy ul. Smugowej.

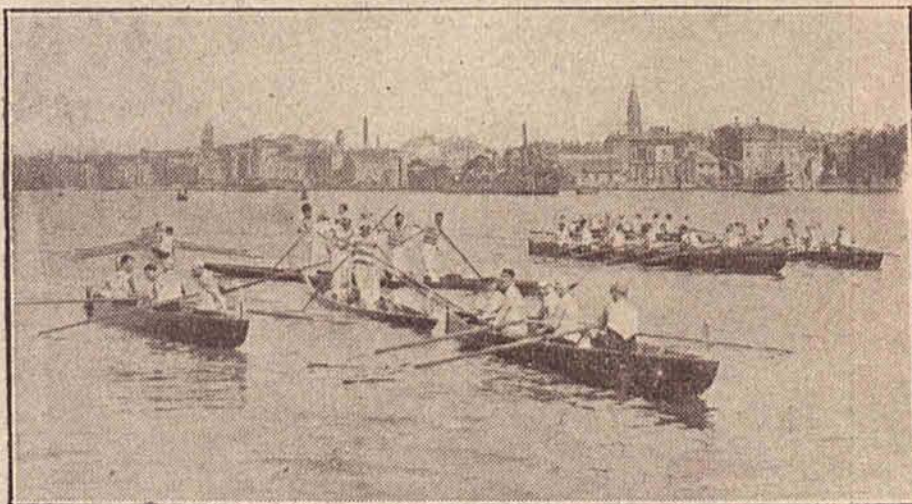


Globtrotterzy w redakcji „Republiki“.

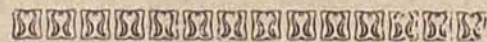
W ubiegłym tygodniu odwiedzili naszą redakcję dwaj globtrotterzy pan Jan Bela z Berlina i pan B. Steudtner, z Drezna, którzy pieszo wędrują przez cały świat i wstąpili również do Łodzi.

Podróż ma się odbyć w ciągu ośmiu lat i jako nagrodę wyznaczono im 25 tysięcy dolarów.

w ciągu półtora roku globtrotterzy zwiedzili już prawie całą Europę i północną Afrykę—co razem stanowi mniej więcej 18 tysięcy kilometrów.



Regaty w Nicei.



NIE MA OBAWY.

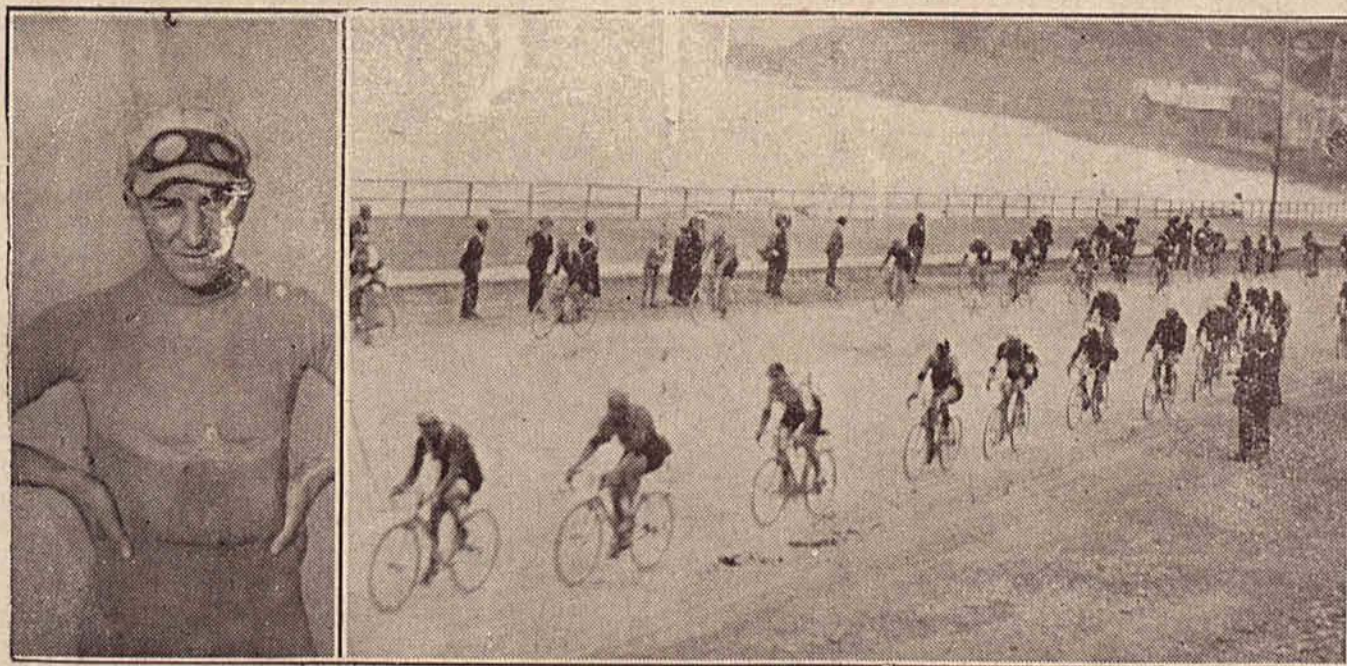
Stary ojciec: (do zięcia) Wiedz o tem, że aż do mojej śmierci nie dostaniesz ani grosza...

Zięć: Nie szkodzi... Na kilka miesięcy jeszcze starczy mi pieniędzy.





We Florencji z okazji wystawy I. książki odbył się zjazd prasy łacińskiej, Nasze zdjęcie przedstawia grupę dziennikarzy francuskich, włoskich, hiszpańskich, rumuńskich, portugalskich, argentyńskich, brazylijskich, i środkowo-amerykańskich.



Ładne zdjęcie z wyścigów rowerowych w Monachjum. Z boku zwycięzca Bruner.



MIŁOŚĆ.

Spotkali się poraz drugi — tym razem w jej mieszkaniu. Była jeszcze optymistką i wierzyła w miłość z pierwszego wejrzenia.

Siedzieli na kanapie. Przyćmione światło lampy, rzucało mroczne cienie na ściany.

— Ach, panie Harrison!.. — szepnęła namiętnie.

— Ach, proszę pani, niech mnie pani nie nazywa panem Harrisonem!..

— Ależ... — zmieszła się — jak mam pana nazywać?... Spotykamy się dopiero po raz drugi...

— Niech mnie pani nazywa Paterson — odrzekł — bo tak brzmi właściwie moje nazwisko.... (b)

SEN.

On: Czy pani wierzy w sny?

Ona: Tak.

On: Zeszłej nocy śniło mi się, że pani mnie kocha.... Cóż to ma znaczyć?

Ona: Że to był tylko sen... (b)

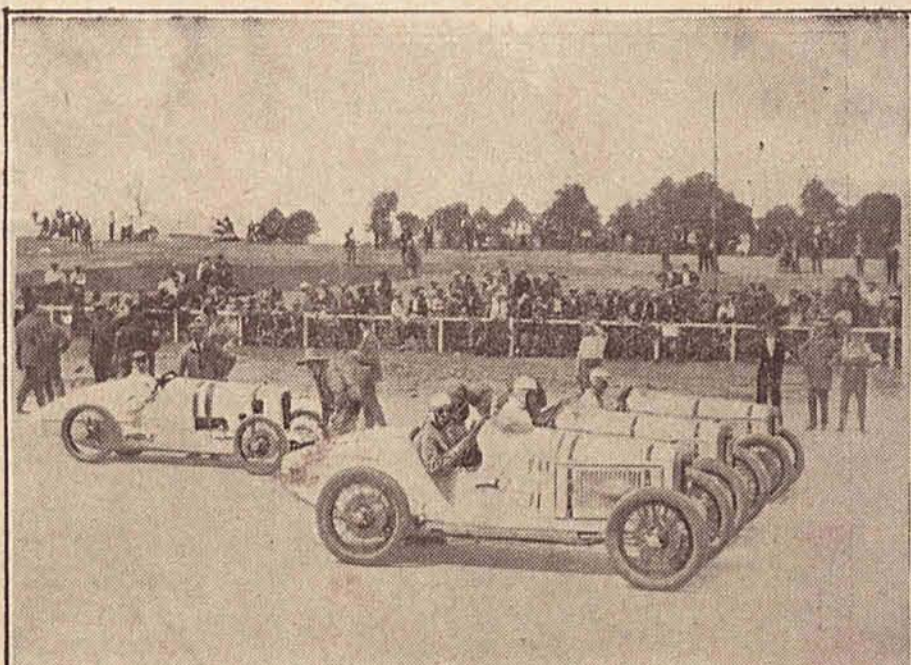
ŻYCZENIE.

Fryzjer: No, mały, jak ci mam obciąć włosy?

Chłopiec: Tak, jak tatusiowi — z wielką dziurą pośrodku! (b)

PRAKTYCZNOŚĆ.

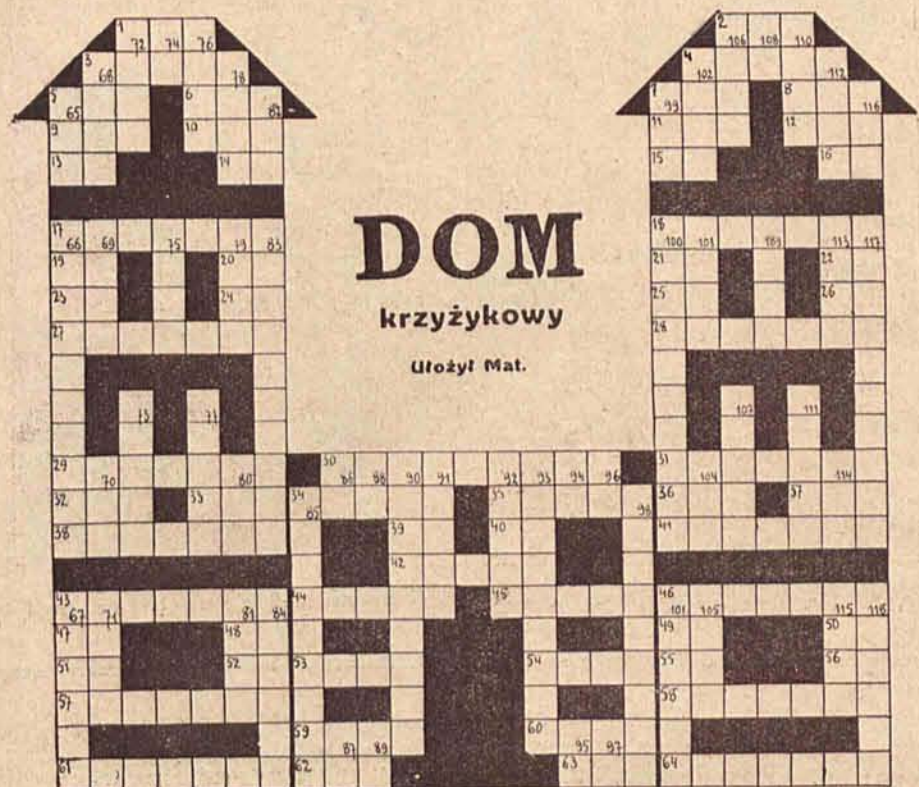
Mr. Parker: Zadajecie mi pytanie, w jaki sposób zdobyłem moje miliony?... Bardzo łatwo po każdej kłótni z żoną postanowiłem odłożyć sobie 2 dolary — i teraz jestem milionerem!... (b)



Podczas wyścigów automobilowych w Haadze wydarzył się straszny fakt zderzenia dwu samochodów. Szofer Hyde został wyciągnięty z pod szczątków wozu. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.



W Madrycie roznosiciele gazet wyjeżdżają na miasto rowerami. Nasze zdjęcie przedstawia wyjazd roznosicieli z budynku redakcyjnego dziennika „Epoca“.



Wyrazy czytane poziomo:

1. Agencja prasowa.
2. Rodzaj kwitu na otrzymanie rzeczy.
3. Wyższy tytuł szlachecki.
4. Kamień szlachetny.
5. Duże naczynie.
6. Miejsce pobytu niewinnych dusz.
7. Inaczej istnienie.
8. Ruch obrotowy wody.
9. Spójnik niemiecki.
10. Zaimek dzierżawczy.
11. Imię cyganki z popularnej powieści polskiej.
12. Imię żeńskie zdrobniałe.
13. Inicjały jednego z naszych wieszczów.
14. Miara powierzchni.
15. Zaimek wskazujący.
16. Jedenasty miesiąc w kalendarzu żydowskim.
17. Miasto w Polsce.
18. Mała beczka.
19. „Do” po łacinie.
20. Mieszkanie przestępców.
21. Ton w śpiewie.
22. Zaimek wskazujący.
23. Egipski bóg słońca.
24. Imię kokoty w popularnej powieści.
25. Inicjały jednego z naszych bohaterów narodowych.
26. „Rok” po francusku.
27. Znany w Polsce publicysta duński 19-go wieku.
28. Powieściopisarz polski.
29. Wał obronny.
30. Święto.
31. Nazwa ryb.
32. Kolor kart do gry.
33. Nazwa żołnierza w dawnej Polsce.
34. Tkanina służąca do haftowania.
35. Znana fabryka zegarków.
36. Imię męskie.
37. Rzeka w Europie.
38. Imię żeńskie.
39. „Do” po niemiecku.
40. Litera grecka fonetycznie.
41. Zuchwały zarozumialec.
42. Siódmy miesiąc w kalendarzu żydowskim.
43. Broń.
44. „Język” po niemiecku.
45. Centralny organ krążenia krwi u zwierząt.
46. Utwór Krasińskiego.
47. Jednostka miary oporu elektrycznego.
48. Ton w śpiewie.
49. Przysłówek.
50. Ton w śpiewie.
51. Zaimek w 3-im przypadku.
52. Karta do gry.
53. Imię męskie.
54. Członek narodu ze szczepu indo-europejskiego.
55. Zaimek.
56. Pseudonim poety polskiego.
57. Inaczej podarunek.
58. Kraina na północy Europy.
59. Imię popularnej artystki filmowej.
60. Główny bóg egipski.
61. Pasożyt.
62. Patriarcha rodu ludzkiego.
63. Imię żeńskie zdrobniałe.
64. Część świata.

Wyrazy czytane pionowo:

65. Zbyteczna narośl na ciele.
66. Poeta łaciński w Polsce w 17-tym wieku.
67. Przyrząd niezbędny dla podróżników.
68. Instytucja finansowa.
69. Ciężka choroba serca.
70. Wada oczu.
71. Rzeka w Rosji.
72. Pieśniarz ludowy starożytnych Gallów.
73. Jedna z cnót teologicznych.
74. Wzór chemiczny irydu.
75. Zakończenie modlitwy.
76. Schronienie dla okrętów.
77. Sposób odbicia piłki w tenisie.
78. Wnętrze kościoła.
79. Bryły geometryczne.
80. Grecki bóg wiatrów.
81. Wyżyna azjatycka.
82. Rodzaj wawozu w górach.
83. Tygodnik polski.
84. Obywatel stary i doświadczony.
85. Wysoki urzędnik w dawnej Polsce.
86. Przysłówek.
87. Ton w śpiewie.
88. Dopływ Dunaju.
89. Zaimek w liczbie mnogiej.
90. Nazwa czterech pierwszych ksiąg Nowego Testamentu.
91. Część obiadu.
92. Prorok hebrajski.
93. Tytuł kardynałów.
94. Rodzajnik francuski.
95. Ton w śpiewie.
96. Znak chemiczny srebra.
97. „Złoto” po francusku.
98. Państwo w Ameryce Południowej.
99. Prymitywne narzędzie karcenia.
100. Nauka.
101. Bohaterka opery Wagnera.
102. Miara papieru.
103. Grecka bogini zwycięstwa.
104. Rzeka w Europie.
105. Przerwanie tkanek ciała.
106. Zbyt wielka pewność siebie.
107. Materja włókiennicza.
108. Rzeka w Azji.
109. Najdrobniejsza cząsteczka.
110. Pole zarośnięte zbożem.
111. Inaczej warstwa towarzyska.
112. Rzeka w Polsce.
113. Etylowodór.
114. Roślina.
115. Związek chemiczny ciekły, należący do tłuszczów.
116. Inaczej niewolnik.
117. Wynikająca z podziału ilość obowiązkowej dostawy.
118. Twarz człowieka otyłego.

Za trafne rozwiązanie krzyżówki redakcja „Panoramy“ przewiduje 3 nagrody:

Nagroda I — 3 bilety do „Casina“

Nagroda II — 3 bilety do „Luny“

Nagroda III — 3 bilety do „Czarów“.

LOGOGRYF.

```

      a
    a a a
  a a b i i
k l m o r r s
  s s t t t
    t t u
      u
  
```

Z podanych wyżej liter ułożyć siedem wyrazów tak, aby środkowe rzędy: poziomy i pionowy utworzyły nazwę doskonałej czekolady.

Znaczenie wyrazów:

1. Spółgłoska.
2. Zbiór drzew.
3. Specjalna miara wagi.
4. ?
5. Port w Rosji.
6. Japońska forma poezji.
7. Samogłoska.

Za trafne rozwiązanie logogryfu redakcja „Panoramy“ przewiduje 3 nagrody.

Nagroda I — 1 kilo czekolady firmy „Sarotti“.

Nagroda II — pół kilowag bombonierkę z czekoladkami firmy „Sarotti“.

Nagroda III — pół kilo czekolady firmy „Sarotti“.

Rozstrzygnięcie konkursu „Republiki“ na ułożenie zadań.

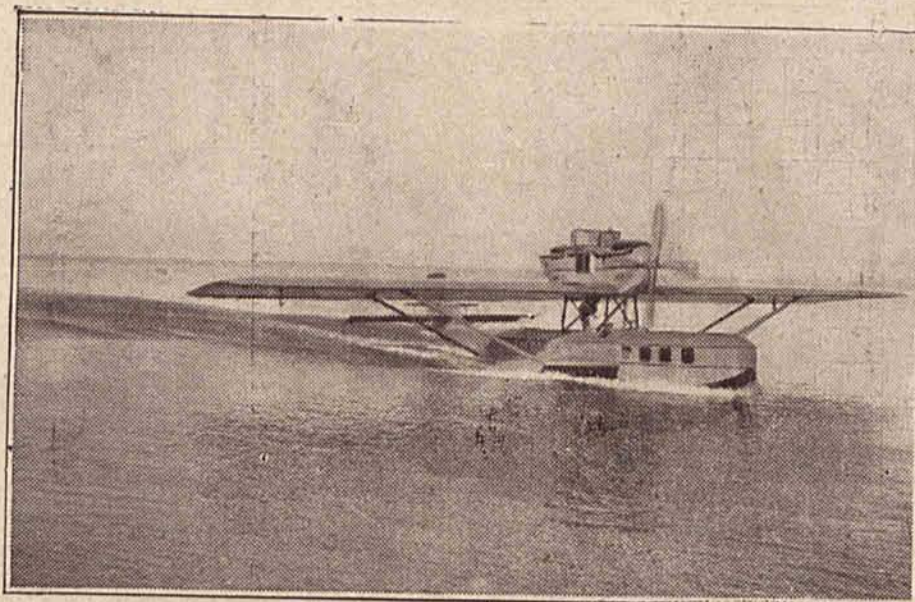
Ogłoszony w „Republice“ konkurs, celem ożywienia naszego działu rozrywek umysłowych, wzbudził duże zainteresowanie wśród miłośników tego działu.

Materiał konkursowy napłynął w tak dużej ilości, że po zamknięciu konkursu w dniu 15 b. m., jury konkursowe przez dwa tygodnie zajęte było segregowaniem i oceną nadesłanych zadań.

W rezultacie, na posiedzeniu w dniu 30 b. m. jury konkursowe postanowiło rozdzielić wyznaczone nagrody w następujący sposób:

Nagroda I. — „Zmora nocy“ — Hansa Ewersa: p. Jerzy Zydeband, ul. Piotrkowska 191, za krzyżówkę.

Nagroda II. — „Nie morderca jest winien, lecz zamordowany“ — Franciszka Werfela: p. Ola Palejówna, ul. Konstytucyjna 88, za szaradę.



Nowy podróżny hydroplan pasażerski uruchomiony został na linii Genua-Barcelona.

Nagroda III. — „Sławny człowiek“ — Włodzimierz Perzyńskiego: p. Jerzy Jeszke, ul. Północna 57, za krzyżówkę.

Prócz nagrodzonych, odznaczone zostały następujące prace:

P. Jerzy Dudowski, ul. Cegielnia na 43, — krzyżówka.

P. B. Rozenberżanka, ul. Wschodnia 37, — logogryf.

P. Czesław Zemelka, ul. Targowa 38, — logogryf.

Rozwiązanie zadania Krzyżówkowego z n-ru 23-go „Panoramy“.



Drogą losowania nagrody otrzymali:

J. Stelmasiak, Zagajnikowa 57, 3 bilety do „Casina“.

R. Rotkowiczówna, Pańska 11, 2 bilety do „Luny“.

F. Weylandt, Andrzejka 37, 3 książki powieściowe.

Rozwiązanie szarady z n-ru 22 „Panoramy“.

Ka-ta-stro-fy ko-le-jo-we.

Drogę losowania nagrody otrzymali:

S. Boczek, Narutowicza 36, 3 bilety do „Casina“.

Z. Wasilewski, 3 bilety do „Luny“.

H. Franc, 3 książki powieściowe.

W WAGONIE.

Mąż: Czy wygodnie ci siedzieć kochanie?

Zona: Tak, złotko...

Mąż: Oparcie jest miękkie, duszko?...

Zona: Tak, skarbie najdroższy...

Mąż: Nie trzęsie się ławka?

Zona: ...

Mąż: Nie wieje ci z okna?...

Zona: Nie...

Mąż: To dobrze... Może mi więc ustąpisz swego miejsca?... (o)

ZDRADZIŁA SIĘ.

On: Czy kochasz mnie Lili?...

Ona: No, chyba — Luciu...

On: Luciu?.. Nazywam się przecież Jerzy?...

Ona: Ach, myślałam, że dziś jest wtorek!...

Za wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp.: Marjan Nussbaum - Oltaszewski. — Czeionkami „Republiki“, Piotrkowska 49 — Redaktor odpowiedzialny Józef Burman